

. Sygn. akt X K 1114/17

PR Ds. (...).2017

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 06 marca 2018r.**

**Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Jurkiewicz

**Protokolant: Magdalena Barska**

po rozpoznaniu w dniu 20.02.2018r. sprawy **M. K. (K.)**, syna Z. i B., urodzonego (...), PESEL (...),

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 05 czerwca 2017 roku w miejscowości P. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki R. (...) o numerze rej. (...) jadąc ulicą (...) w trakcie wykonywania manewru skrętu w prawo w drogę poprzeczną, nie zachował szczególnej ostrożności, nie prowadził dostatecznej obserwacji drogi i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu rowerem S. V., który jadąc ciągiem pieszo-rowerowym zbliżając się do przejazdu dla rowerzystów nie zachował szczególnej ostrożności, nieумыślnie spowodował u S. V. obrażenia ciała w postaci urazu stóp ze złamaniem kości piętowej i łódkowatej prawej, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż 7 dni,

**tj. o czyn z art. 177§1 k.k.**

I. Ustalając, że w okolicznościach nie budzących wątpliwości oskarżony M. K. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, który stanowi występki określony w art. 177§1 k.k. i przyjmując, że wina oskarżonego oraz społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, na podstawie art. 66§1 i 2 k.k. oraz art. 67§1 k.k. warunkowo umarza wobec niego postępowanie na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata.

II. Na podstawie art. 67§3 k.k. w zw. z art. 43a§1k.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych.

III. Na podstawie art. 626§1 k.p.k., art. 624§1 k.p.k., art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. oraz na podstawie art. 1 i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty oraz zwalnia go od ponoszenia wydatków sądowych, które przenosi na rachunek Skarbu Państwa.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt X K 1114/17

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 05 czerwca 2017 roku około godziny 6.25 M. K. kierował samochodem ciężarowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z naczepą o numerze rejestracyjnym (...). Jechał ulicą (...) tj. drogą z pierwszeństwem przejazdu w kierunku P.. Ruch pojazdów odbywa się tam dwukierunkową, asfaltową jezdnią o szerokości 7m, przebiegającą prostym odcinkiem spadkiem. Do prawej krawędzi jezdni przylega pas zieleni o szerokości 12,5m, za którym znajduje

się chodnik i droga rowerowa, które także przebiegają spadkiem. Do prawej krawędzi jezdni przylega prostopadle droga dojazdowa do posesji numer (...) o asfaltowej nawierzchni, która jest stosunkowo wąska, jej szerokość wynosi 9,8m. Szerokość wjazdu z ulicy (...) w drogę dojazdową do posesji nr (...) wynosi 34,2m. Na tej drodze wyznaczone są obok siebie przejście dla pieszych o szerokości 4m oraz 2,5m przejazd dla rowerzystów stanowiący przedłużenie chodnika i drogi dla rowerów. W rejonie tym obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h.

Tego dnia warunki atmosferyczne były dobre, było słonecznie, sucho.

M. K. rozpoczął wykonywać prostopadły manewr skrętu w prawo w drogę do firmy z ulicy (...). Podczas wykonywania manewru jechał z prędkością minimalną, poniżej 10 km/h. Drogą rowerową jechał wówczas rowerzysta S. V., który jechał stosunkowo szybko.

Przed wykonaniem manewru skrętu M. K. spojrział w lusterko, jednak nie upewnił się wystarczająco, czy z jego prawej strony nie nadjeżdżają rowery i nie zauważył nadjeżdżającego rowerzysty, którego mógł zobaczyć, gdyby dochował szczególnej i należytej ostrożności oraz prowadził dostateczną obserwację drogi. K. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu rowerem S. V..

S. V. jechał drogą rowerową i zbliżając się do przejazdu dla rowerzystów nie zachował szczególnej ostrożności, w związku z czym nie zauważył pojazdu R. (...), mimo że miał możliwość jego zauważenia. Decyzję o rozpoczęciu hamowania podjął dopiero w momencie, gdy samochód był już wyprostowany na przejściu dla pieszych. Gdy zbliżał się do przejazdu dla rowerów, zauważył, że w kierunku firmy wjeżdża pojazd ciężarowy dwuczłonowy, tj. pojazd kierowany przez M. K., przy czym kabina samochodu była już na przejeździe dla rowerów. Rowerzysta wówczas gwałtownie zahamował.

Rowerzysta uderzył w prawy bok naczepy, przed jej prawymi kołami. Przewrócił się na prawy bok, a wraz z rowerem dostał się częściowo pod naczepę, za przednią oś pojazdu. W tylnej części naczepy znajdują się trzy osie z kołami. Prawe koła naczepy przejechały po rowerze i po stopach rowerzysty. W tym momencie S. V. zatrzymał samochód, wyłączył silnik, włączył światła awaryjne i wyszedł z pojazdu. Pojawiło się kilka osób, które pomogły wyjść pokrzywdzonemu spod przyczepy. Na miejsce została wezwana policja. Dokonano badania stanu stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu u obu kierowców z wynikami negatywnymi.

S. V. został doprowadzony do karetki pogotowia i przewieziony do szpitala w G..

**Dowody: protokół oględzin pojazdu k. 2-5; oględziny miejsca zdarzenia k. 6-7; protokół badania trzeźwości k. 8-8a; płyta CD z zapisem monitoringu z miejsca zdarzenia k. 17; protokół odtworzenia monitoringu k. 18; zeznania świadka T. H. k. 20; zeznania pokrzywdzonego S. V. k. 28-31, 141; zeznania świadka M. A. k. 50 – 51; opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadku drogowego k. 63 – 85, wyjaśnienia oskarżonego k. 102.**

W wyniku wypadku w rowerze powstały uszkodzenia w postaci zagięcia ramy w części środkowej, uszkodzenia pedałów, osłony łańcucha i siodełka. W (...) nie ujawniono uszkodzeń, natomiast w naczepie ujawniono otarcie na górnej poprzeczce bocznego wzmocnienia przed prawymi kołami naczepy i otwarcie pionowej krawędzi przedniej części błotnika prawych kół.

**Dowody: protokół oględzin pojazdów k. 2,4; dokumentacja fotograficzna k. 59.**

S. V. w wyniku wypadku doznał urazu stóp ze złamaniem kości piętowej i łódkowatej prawej. Charakter, rozległość i umiejscowienie ww. uszkodzeń ciała spowodowały naruszenie czynności narządu ciała (narządu ruchu) i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż 7 dni.

**Dowody: zeznania pokrzywdzonego S. V. k. 29-31; dokumentacja medyczna pokrzywdzonego k. 36-38; opinia sądowno-lekarska dotycząca stanu pokrzywdzonego k. 40-41.**

M. K. jest bezdzietnym kawalerem. Ma wykształcenie średnie techniczne, pracuje jako kierowca – mechanik, osiągając dochód około 2.200 złotych brutto miesięcznie. Posiada majątek w postaci kawalerki o powierzchni 26m<sup>2</sup> w Ł. w starej zabudowie. Nie był leczony psychiatrycznie, odwykowo ani neurologicznie. Nie był karany.

***Dowody: dane osobopoznawcze k. 100 - 101; karta karna k. 143.***

***Śluchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego M. K.*** oświadczył, że rozumie treść zarzutu i nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył obszernie wyjaśnienia. Oskarżony, będąc prawidłowo zawiadomionym, nie stawiał się na termin rozprawy, nie wnosił o jej odroczenie, nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Obecność oskarżonego nie była obowiązkowa i rozprawa została przeprowadzona bez jego udziału.

***Wyjaśnienia oskarżonego k. 102.***

***Sąd zważył, co następuje:***

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, jak również dokumentacji medycznej, zdaniem Sądu zasadnym było przypisanie M. K. popełniania zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Dla odtworzenia wydarzeń, do jakich doszło w dniu 5 czerwca 2017, posłużyły w części zeznania S. V.. Analizując treść zeznań pokrzywdzonego złożonych zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie, należy w pierwszym rzędzie zauważyć, że zeznania pokrzywdzonego w zasadzie pokrywają się z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w postaci zeznań świadków i opinii biegłego. Pokrzywdzony opisał przebieg zdarzenia zgodnie ze swoją perspektywą jako pokrzywdzonego, według tego, co zapamiętał z przedmiotowego zdarzenia. Był w stanie szacunkowo podać odległości. Podał szczegółowo, jakich obrażeń doznał wskutek wypadku, co poparte zostało załączoną do akt dokumentacją medyczną. W ocenie Sądu jego zeznania nie były nadmiernie obciążające dla oskarżonego, sam pokrzywdzony przyznał, że po części jest to też jego wina, że jechał zamyślony.

Wątpliwości Sądu nie wzbudziły zeznania świadka T. H., który widział przebieg zdarzenia i wezwał na miejsce pomoc. Opisał okoliczności związane z wypadkiem w sposób, w jaki zapamiętał. Depozycje ww. świadka cenne były w zakresie tego, jak zachowywał się pokrzywdzony po wypadku, a także w zakresie obrażeń widocznych u pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu nie można odmówić zeznaniom świadka waloru wiarygodności. Świadek jest osobą obcą zarówno dla oskarżonego, jak i pokrzywdzonego, zatem nie miał interesu w tym, by zeznawać na korzyść któregoś z nich.

Ponadto Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty, w szczególności w postaci danych o karalności, danych osobopoznawczych, dokumentacji medycznej, protokołów badania stanu trzeźwości, dokumentacji fotograficznej, których autentyczność, wiarygodność oraz rzetelność nie była kwestionowana, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji. Zaznaczenia wymaga przy tym, że wnioski opinii sądowo-lekarskiej, sporządzonej przez biegłą lek. med. A. W., pozwoliły na jednoznaczne określenie charakteru obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony w wyniku wypadku.

Sąd w całej rozciągłości oparł się na opinii z zakresu badań i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych sporządzonej w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Biegły we wnioskach opinii wskazał jednoznacznie, że do zaistnienia wypadku przyczyniły się błędy popełnione przez obu uczestników ruchu, tj. zarówno przez kierującego samochodem R., jak i też przez rowerzystę. Oskarżony M. K. nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa rowerzyście, do czego był zobowiązany. W trakcie wykonywania manewru skrętu w prawo nie prowadził poprawnej obserwacji ruchu rowerów zbliżających się z prawej strony, wobec tego nie powstrzymał się od wjechania na przejazd dla rowerzystów. Gdyby zachował szczególną ostrożność, możliwe byłoby uniknięcie wypadku. Podobnie, zgodnie z wnioskami wynikającymi z opinii, pokrzywdzony zbliżając się do przejazdu dla rowerów, nie zachował szczególnej ostrożności, nie obserwował ruchu pojazdów jadących po jego lewej stronie w tym samym kierunku i zamierzających skręcić w prawo i przejechać przez przejazd dla rowerzystów, czym opóźnił

możliwość zahamowania przed pojazdem ciężarowym kierowanym przez oskarżonego. W sytuacji, gdyby prawidłowo obserwował drogę, S. V. miałby możliwość wcześniejszego zareagowania na sytuację na drodze, co pozwoliłoby na zatrzymanie roweru przed przejazdem dla rowerzystów, a w konsekwencji na uniknięcie zdarzenia. Sąd uznał powyższą opinię za wiarygodną, zaś wnioski z niej wynikające za zbieżne z obowiązującymi przepisami, zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Przechodząc do omówienia wyjaśnień M. K., w ocenie Sądu zasługują na uznanie w części. Oskarżony opisał wprawdzie zdarzenie zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, przy czym błędnie ocenił prowadzoną przez siebie obserwację sytuacji na drodze. Jego wyjaśnienia w tym zakresie nie korespondowały z opinią wydaną przez biegłego specjalistę z zakresu badań i rekonstrukcji wypadków drogowych. Oskarżony wskazał, że miał możliwość dostrzeżenia rowerzysty i przed wykonaniem manewru skrętu ocenił sytuację na drodze, podczas gdy biegły jednoznacznie wskazał, że okoliczność, że kierujący wjechał na przejazd dla rowerzystów, wskazuje, że albo nie obserwował prawidłowo sytuacji na drodze dla rowerów, albo zignorował obecność na drodze dla rowerów szybko jadącego i zbliżającego się do przejazdu rowerzysty. W tym zakresie Sąd przyjął, że wyjaśnienia M. K. nie zasługują na uwzględnienie, przy czym zdaniem Sądu oskarżony składając wyjaśnienia był przekonany o swojej racji.

### **Odnosnie kwalifikacji prawnej**

Na gruncie art. 177§1 k.k. odpowiedzialność karną ponosi osoba, która choćby nieumyślnie narusza zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odnosi obrażenia ciała określone w art. 157§1 k.k. Na ocenę, czy doszło do naruszenia zasad bezpieczeństwa, mają wpływ okoliczności przedmiotowe, np. trudne warunki komunikacyjne, opady atmosferyczne, właściwości szlaku komunikacyjnego, zależne od sprawy właściwości pojazdu, np. zły stan techniczny, zaś poziom stawianych sprawcy wymogów zależec będzie od istoty badanego zdarzenia i roli, jaką odegrał sprawca (zob. wyr. SN z 30.5.1995 r., [III KRN 20/95](#), OSNKW 1995, Nr 11–12, poz. 84). Jak wskazano wyżej, wszystkie powyższe elementy w realiach niniejszej sprawy zostały spełnione.

Oskarżony, kierując samochodem ciężarowym marki R. o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 05 czerwca 2017 roku w miejscowości P. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że w trakcie wykonywania skrętu w prawo w drogę poprzeczną nie zachował szczególnej ostrożności, nie prowadził dostatecznej obserwacji drogi i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu rowerem S. V.. Można przypuszczać, że gdyby oskarżony widział nadjeżdżający rower powstrzymałby się od wjazdu na przejście. Rola oskarżonego była zatem istotna w zaistnieniu przedmiotowego wypadku. W wyniku zderzenia się pojazdów S. V. doznał obrażeń, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż 7 dni. Tym samym zachowanie oskarżonego wypełniło wszystkie znamiona występkę z art. 177§1 k.k.

Zdaniem Sądu oskarżonemu przypisać można także winę w popełnieniu omawianego czynu, bowiem jest on osobą zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do przyjęcia, że w chwili czynu był niepoczytalny, bądź jego poczytalność była ograniczona.

Sąd za okoliczność obciążającą w przedmiotowej sprawie poczytał oskarżonemu fakt, że jako zawodowy kierowca znał doskonale zasady ruchu drogowego, jeździł wielokrotnie tą trasą, powinien więc mieć świadomość konieczności zachowania szczególnej ostrożności na danym odcinku drogi. Jako okoliczności łagodzące Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim zachowanie oskarżonego bezpośrednio po wypadku. Wysiadł on od razu z samochodu chcąc udzielić pomocy pokrzywdzonemu. Ponadto fakt, iż pokrzywdzony wybaczył oskarżonemu i przyznał, że on także poczuwa się do winy, co wynika jednoznacznie z opinii biegłego, który wskazał, że obaj uczestnicy zdarzenia przyczynili się do jego zaistnienia. Na korzyść oskarżonego Sąd uwzględnił także jego wcześniejszą niekaralność.

Sprawca czynu z art. 177§1 k.k. podlega co do zasady karze pozbawienia wolności do lat 3. Biorąc pod uwagę okoliczności dotyczące popełnienia czynu przez M. K., jak również jego właściwości, warunki osobiste i dotychczasowy sposób życia, Sąd zważył, że w niniejszej sprawie uzasadnione jest zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. Zgodnie z treścią przepisu art. 66§ 1 k.k. Sąd może

warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że zostały spełnione warunki formalne warunkowego umorzenia, bowiem przestępstwo przypisane oskarżonemu jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3, nadto oskarżony nie był dotychczas karany, w szczególności zaś za przestępstwo umyślne. Ponadto w ocenie Sądu stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, jak i stopień jego zawinienia, nie są znaczne, a okoliczności jego popełnienia, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie budzą wątpliwości. Ustalając stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, Sąd, w kontekście dyrektywy sformułowanej w treści art. 115§2 k.k., uwzględnił między innymi sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru oskarżonego. Wychodząc poza ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, zwrócić należy uwagę na jego dotychczasowy sposób życia. Popełniony przez M. K. występki miał charakter incydentalny, bowiem do tej pory przestrzegał norm prawnych, o czym świadczy jego niekaralność. Powyższe wskazuje na nienaganny tryb jego dotychczasowego życia i uzasadnia przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Nadto, zgodnie ze wskazaniami biegłego, również pokrzywdzony zawinił zaistniałej sytuacji.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań, Sąd na podstawie art. 66§1 i §2 k.k. w zw. z art. 67§1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko M. K. na okres 2 lat próby. Sąd uznał, że taki właśnie czas będzie niezbędny do zweryfikowania prognozy co do sposobu postępowania oskarżonego, stanowiącej istotną przesłankę wydania przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Sąd orzekł także, w oparciu o treść art. 67§3 k.k. o świadczeniu pieniężnym na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej uznając, że wzmocni ono korzystne oddziaływanie na sprawcę, stwarzając podstawy do przekonania, że zastosowany środek probacyjny, choć nie stanowi skazania oskarżonego za popełnienie zarzucanego mu czynu, to jednak nie oznacza wykluczenia jakiegokolwiek formy jego odpowiedzialności za naruszenie przepisów prawa. Wysokość świadczenia dostosowana została również do możliwości finansowych oskarżonego i wynosi 1.000 złotych, bowiem orzeczenie większej kwoty byłoby nadto surowe. Zdaniem Sądu oskarżony M. K. jest w stanie zapłacić taką kwotę, a jednocześnie będzie to dla niego dotkliwie. Jednak pomimo zastosowania dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania, oskarżony musi liczyć się z poniesieniem pewnego dyskomfortu w związku z popełnionym przez niego występkiem, co w przyszłości wzmocni jego czujność na takie sytuacje.

Sąd na mocy art. 626§1 k.p.k., art. 624§1 k.p.k., art. 627 k.p.k. oraz art. 1 i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych obciążył go opłatą w wysokości 100 złotych, natomiast zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych w pozostałej części (w zakresie wydatków), przenosząc je na rachunek Skarbu Państwa. Sąd wziął pod uwagę w tym względzie sytuację majątkową oskarżonego.

Sędzia SR Joanna Jurkiewicz